

№ 218.

WSPOMNIENIA  
HISTORYCZNE.

1611. Wjazd tryumfalny Stanisława Żółkiewskiego do Warszawy z wziętym do niewoli Wasylem Szajskim i jego bronią.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Nareyza B. W.  
Śr. św. Germana B. W.  
Czw. św. Symfonia.  
Piąt. **Wszystk. Św.**  
Sob. Dzień Zaduszny.  
Niedz. św. Huberta B. W.  
Pon. św. Karola Borom.

Wschód słońca: godz. 6 m. 50  
Zachód słońca: godz. 4 m. 36  
Dług dnia: godz. 9 m. 46

Redakcja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 8.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 29 października 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## Zebranie Giełdy

w środę d. 30 października 1907 r., od 11 do 12 w poł.  
Benedykta № 8. pałac Kunitzera. 654—

## D-ta Władysław Szycer

przyjęć w lecznicy zaprzestał.

Przeprowadził się na ul. Cegielnianą № 36  
(róg Piotrk.) Specjalność: zęby sztuczne bez podnie-  
bienia, oraz plomby porcelanowe i złote. 785—r

Ważne dla

## P. P. Właściciele

i rządów domów

Stemple meldunkowe plg. szematu łódzkiej  
policji, oraz tablice domowe i blachy dla  
stróżów, poleca. P. H. SZTYFT,  
Piotrkowska 66.  
1583—

## Przegląd polityczny.

Łódź, d. 29 października.

Dzięki niepopularności, jaką się cieszy gabinet Pasicza w Serbii, wrzenie polityczne przybiera tam coraz szersze rozmiary i grozi poważnymi zakłóceniami wewnętrznymi. Partye opozycyjne: młodoradykalna, narodowa i postępową od dawna już prowadzą ożywioną agitację przeciw Pasiczowi, zarzucając mu bezustannie gwałcenie konstytucji i domagając się jego dymisji. Partye te nie tały, iż dla osiągnięcia swego celu uciekną się w skupszczyźnie do najgwałtowniejszej obstrukcji i zmuszą koronę do liczenia się z opinią oraz żądaniami całego kraju, domagającego się położenia tamy bezprawnemu postępowaniu rządu. Pasicz przygotował się do zaciętej walki, która też i wybuchła w dniu otwarcia posiedzeń skupszczyzny, w której przy czytaniu ukazu królewskiego wybuchła pierwsza demonstracja, mianowicie skoro posłowie stronnictwa narodowego powstali z miejsc, aby wysłuchać ukazu, opozycja siedziała na ławach poselskich, skoro zaś dano głos Pasiczowi w sali powstała gwałtowna wrzawa, zewsząd rozległy się głosy: „przec zdrajco!”

Pasicz podniesionym głosem zawołał: „My, Piotr I...”

Wówczas opozycja zrozumiała, że Pasicz czytać będzie ukaz królewski o rozwiązaniu skupszczyzny. Krzyki wzrosły do najwyższej potęgi. Wśród piekielnego hałasu Pasicz odczytał ukaz o odroczeniu skupszczyzny i wraz z innymi ministrami opuścił izbę poselską.

Opozycja była niezmiernie wzburzoną. Postanowiono zanieść protest w imieniu narodu przeciw rozwiązaniu skupszczyzny, a jednocześnie zorganizować bezzwłocznie szereg wieców w całym kraju, na których postępowanie rządu winno być poddane jaknajsurowszej krytyce, słowem rozpocząć walkę na całej linii.

W tych dniach korespondent z Białogrodu do „Neues Wiener Tageblattu” zakomunikował, iż zjednoczone partje opozycyjne wydały manifest do narodu, który poniżej podajemy w streszczeniu:

„Rząd terazniejszy zadał nowy cios prawom i wolności ludu serbskiego ukazem królewskim, sesja skupszczyzny, zwołanej na dzień 14 października na zasadzie konstytucji dla załatwienia spraw państwowych i narodowych, została odroczone na czas nieograniczony. Takie postępowanie rządu, sankcjonowane przez króla, sprzeciwia się duchowi konstytucji i zmusza partje konstytucyjne złożyć protest wobec całego narodu serbskiego.

Rząd terazniejszy doszedł do władzy w drodze nielegalnej. Zdobył większość gwałtami, przekupstwem i fałszem. Jego polityka ekonomiczna, finansowa i handlowa są rujnujące. Serbia w polityce międzynarodowej znalazła się odosobnioną, co zagraża jej najżywniejszym interesom. Konstytucja i prawa zbyt często są gwałcone, a przeciwnicy rządu t. j. większość narodu podlega prześladowaniu, gwałtom i niesprawiedliwemu sądowi, skazującemu nawet na śmierć. Przy obecnym rządzie w Serbii zakorzeniła się taka sprzedajność, jakiej przykładowo nie było nigdy.”

Dalej odezwa zarzuca rządowi, że skoro reprezentanci ludu zamierzali przystąpić do uchwalenia na zasadzie konstytucji odpowiednich praw do skontrolowania działalności rządu i zażądania rachunku z wydatkowania sum skarbowych, oraz nadużyć władz, rząd odroczył sesję skupszczyzny. Jest to nie innego, jeno uchylenie się od sądu narodu i od jego wyroku. Jest to chęć przeprowadzenia wyborów gminnych bez kontroli. Jako powód, skłaniający rząd do odroczenia skupszczyzny, podano rokowania z Austro-Węgrami; tymczasem rokowania te właśnie winny mieć miejsce podczas jej obrad.

Podobny sposób postępowania rządu znów wprowadza Serbię na fałszywą drogę, która, jak poprzednio, doprowadzi kraj do rządów osoblistych, pozbawi naród serbski reprezentacji narodowej w trudne dni, podczas których, gdyby nawet skupszczyzna nie obradowała, należałoby ją zwołać na sesję nadzwyczajną, ponieważ rokowania z Austro-Węgrami wymagają jej kontroli, wobec istniejącego niebezpieczeństwa, że rząd, który już nieraz zgadzał się na uciążliwe warunki i teraz doprowadzi Serbię do smutnych dla jej ludu rezultatów.

Wreszcie odezwa kończy się wyrażeniem o-

bawy, że odroczenie skupszczyzny wpłynie bardzo ujemnie na dalszy rozwój życia politycznego Serbii i zaznacza, że wskutek tego przedstawiciele wszystkich partji opozycyjnych, bez względu na różnicę poglądów zjednoczeni, jaknajenergiczniej protestują wobec zamachu na konstytucję i dołożą wszelkich wysiłków, aby podczas wyborów pozostawiono narodowi zupełną swobodę.

Tenże korespondent pisze, że Serbia przebywa obecnie doniosły, historycznego znaczenia kryzys na tle politycznym i ekonomicznym.

Korona w Serbii najzupełniej solidaryzuje się z rządem i uznaje całe jego postępowanie za dobre, w zupełności odpowiednie w chwili obecnej. Skupszczyzna przeszkodziłaby tylko spokojnemu biegowi rokowań z Austro-Węgrami o traktat handlowy, zatem same interesy kraju domagały się odroczenia jej sesji.

Opozycja wszelako nie chce właśnie do tego dopuścić, by rokowania te prowadził Pasicz.

S. J.

## Związek rzemieślników.

Rok minął we wrześniu od zarejestrowania przez władze Związku rzemieślników chrześcian w Królestwie Polskiem.

Onegdajsze zebranie ogólne członków Związku, które odbyło się w Warszawie, zamyka pierwszy już po utworzeniu się okres działalności instytucji, która ma przed sobą zadania poważniejsze.

Przedewszystkiem musimy sobie przypomnieć warunki, w których znalazł się Związek rzemieślników w zaraniu swojego istnienia. Wiedząc dobrze, że rozwój Związku przedewszystkiem zależy od posiadania siedziby, pierwszy zarząd dążył do jej pozyskania. I w końcu stycznia r. b. powstała Resursa rzemieślnicza, urządzona w (wydzierżawionym pałacyku hr. Przędzięckich przy ulicy Senatorskiej) przez grupę 16-tu, w połowie członków Związku rzemieślników, w połowie rzemieślników.

Ze sprawowania władzy przez dwa zarządy dwóch instytucji w jednej siedzibie wynikły różne niesnaski; dziś Związek rzemieślników przekazuje swojemu zarządowi uregulowanie sprawy siedziby z grupą 16-tu, którzy są wierzycielami na sumę 1,750 rb.; nadto kosztta urządzenia wynoszą 3,000 rubli. Potrzeba więc 4,750 rb., aby objąć w posiadanie połowę majątku siedziby i zakupić od grupy 16-tu potrzebne urządzenia. Na pokrycie kosztów organizacji Resursy Związek wypuścił udziały 5-rublowe; do tej pory rozebrano udziałów na sumę 976 rb. (udziały te mogą być wnoszone ratami rublowymi). Aby nabywanie udziałów 5-rublowych na pokrycie kosztów urządzenia siedziby rozpowszechnić i umożliwić tem dalszy prawidłowy rozwój Związku, na wniosek prezesa Gromki, na zebraniu ogólnem uchwalono upowa-

znąć skarbników Związku do wydawania członkom za pokwitowaniem pewnej liczby udziałów, w celu jaknajwiększego ich rozpowszechniania.

Związek liczy obecnie 2,000 członków, skoro więc tylko będzie podjęta żywa agitacja względem nabywania akcji, sprawa zebrania 4,750 rubli drogą udziałów powinna być rychło załatwiona.

Po załatwieniu najpilniejszej dla Związku sprawy siedziby, ugratowanie się we własnym ognisku, które winno się stać ogniskiem rodzinnym wszystkich rzemieślników warszawskich, trzeba będzie zająć się zebraniem funduszu na zapoczątkowanie instytucji kredytowej rzemieślniczej.

Zarządowi Związku przekazano rozważenie wypracowanego przez specjalną delegację regulaminu, oraz sprawę utworzenia patronatu nad terminatorami, poruszoną przez p. Raczkowskiego. Uregulowanie sprawy terminatorów, roztoczenie nad nimi stosownej opieki, gwarantującej im lepsze wyniki z odbytej praktyki, przyczyni się do zwiększenia zastępów istotnie uzdolnionych, wykwalifikowanych pracowników różnych gałęzi rzemiosł.

P. Raczkowski proponuje utworzenie instytucji opieki nad terminatorami; niewątpliwie powołanie jej do życia przy Związku rzemieślników byłoby pożądane. Wydział ten dąży zarazem wnieść do zakładania fachowych szkół rzemieślniczych i dopomagać do pomyślnego rozwoju już istniejących tego rodzaju szkół.

Sprawę własnego organu Związku, wskutek wniosku przewodniczącego zebraniu ogólnemu, adw. Urbanowskiego, załatwiono w ten sposób, iż przyjęto ofertę inż. Ryszarda Puciaty, który zamierza wydawać nadal również na własny rachunek „Rzemieślnika polskiego“.

Związek posiada własną bibliotekę i czytelnię; w ciągu roku urządził cały szereg odczytów i pogadanek, oprócz koncertów i przedstawień teatralnych. Nadto powołał do życia wydział ubezpieczeń, który myśli o sposobach zabezpieczenia starości i niezdolności do pracy.

## PROCES HARDENA.

W dalszym toku tego głośnego procesu sensacyjniejszych momentów już nie było. Po odmowie ks. Eulenburga, który nie chciał przybyć do sądu, tłumacząc się chorobą, i nie chciał dopuścić do konfrontacji ze świadkiem Bollhardem, nie tłumacząc się niczem obrońca Hardena, Bernstein, powoływał się na słowa Bismarcka, który mówił dr. Limanowi — a ten gotów to stwierdzić przysięgą — że ks. Eulenburg jest nienormalnym. Obrońca Moltkego, Gordon, domagał się wezwania, jako świadków, hr. Lynara i Hohena; oznajmił też, że jego klient prosił usilnie, aby nie mieszać w ten proces cesarza, wobec czego obrońca zrzeka się świadectwa monarchy, którego się domagał. Klient jego uważa bowiem, iż skoro on sam, jako generał, wobec całego świata i swego cesarza oświadczy, że to nieprawda, iżby chciał wywierać wpływ na politykę, musi to wystarczyć.

Harden wobec tych słów oznajmił, iż nie utrzymywał nigdy, iżby Moltke wpływ na politykę chciał wywierać — cesarz byłby niezwłocznie te usiłowania dostrzegł i dał hrabiemu dymisyę. Harden utrzymywał tylko, że Moltke o wszystkim, co się u dworu działo, informował dokładnie ks. Eulenburga. Zeznanie cesarza nie dowiodłoby zatem niczego. W propozycji wezwania na świadków hr. Lynara i Hohena widzi Harden chęć przewleczenia toku procesu, albowiem po tem, co już w procesie tym wyswietlono, wątpliwem jest, czy ci dwaj panowie zechcieliby zeznawać przed jakimkolwiek sądem niemieckim.

Z kolei stanęli, wezwani jako eksperci, lekarze: dr. Hirschfeld i Merzbach, którzy mieli orzec, czy zeznanie p. v. Elbe, rozwiedzionej żony hr. Moltkego, mogą służyć za podstawę do twierdzenia, że hrabia był homoseksualistą. Obaj lekarze oświadczyli, że zeznania te żadnych wskazówek podobnych nie dają. Dr. Merzbach oznajmił nadto, iż wiadomem mu jest, że hr. Moltke pod każdym względem prowadził życie normalne. Następnie zawezwał major Ernest v. Hülsen. Na zadane przez przewodniczącego pytanie, czy hr. Moltke mówił kiedykolwiek ze świadkiem, iżby

w znanym gronie przyjaciół znajdowali się mężczyźni z namiętnościami homoseksualnymi, major Hülsen odparł przecząco.

Taką samą odpowiedź dał świadek na pytanie, czy wiedział o zwyrodniałych skłonnościach hr. Lynara. Zapytany przez obrońcę Hardena, Bernsteina, czy wie, dlaczego hr. Moltke i Hehenau oraz ks. Eulenburg nie zajmują już dawnych stanowisk, major Hülsen, po dłuższym wahanu odpowiedział: „Nic pewnego nie wiem”. Gdy następnie Bernstein to pytanie powtórzył, świadek odparł, że o ks. Eulenburga wogóle nie wie i nie mógłby nic powiedzieć. „Czy świadek — pyta dalej obrońca Hardena — nie słyszał nigdy żadnych prywatnych pogłosek o przyczynie odwołania ks. Eulenburga ze stanowiska ambasadora?” Świadek waha się czas dłuższy, a na wezwanie przewodniczącego mówi wreszcie: „Nie wiem, do prawdy...” Tu Bernstein występuje z energicznym żądaniem odpowiedzi, poczem świadek zeznaje, że słyszał, iż do wiadomości publicznej doszło, że ks. Eulenburg jest homoseksualistą i że to mu zaszkodziło; że mówiono o tem wśród oficerów i opowiadano znacznie więcej, niż pisały dzienniki; że powszechnie tym wieściom dawano wiarę.

Zapytany przez Bernsteina, czy został urzędowo zawiadomiony o przyczynie dymisyi Moltkego, odpowiada świadek, iż tego, czego dowiadyuje się oficjalnie, niewolno mu powtarzać; zna tę sprawę z aktów, które otrzymuje, jako zwierzchnik biura. Pytany dalej, zeznaje znów świadek, że hr. Moltke wiedział, co o nim mówią, że to posadzenie go o zwyrodniałe skłonności było według opinii publicznej, powodem jego dymisyi; że o hr. Hohena pogłoski takie obiegają już od dawna; wieści o zboczeniach hr. Moltkego i ks. Eulenburga doszły do świadka już po wydrukowaniu artykułów w „Zukunft“.

Na tem skończyło się badanie świadków.

Dzień czwarty procesu zajęły obrony adwokatów oraz przemówienia powoda i oskarżonego. Wybitnych momentów, które rzuciłyby nowe światło na całą tę sensacyjną sprawę, nie było w żadnym przemówieniu. Każdy z obrońców usiłował wykazać niewinność i słusność swego klienta. Gordon, obrońca Moltkego, po dłuższych wywodach zawołał z emfazą: „Stwierdzam dzisiaj, w dniu urodzin wielkiego feldmarszałka, hr. Moltkego, który urodził się przed laty 107 i oświadczam, że hr. Kuno v. Moltke okazał się ze wszech miar godnym swego dostojnego krewnego”. Dalej bronił Gordon klienta swego od zarzutu, że nie przeszkodził zaproszeniu sekretarza ambasady francuskiej, Lecomte'a do Libenberga; zaprosił go ks. Eulenburg i hr. Moltke za to odpowiedzialności brać nie może. Pogłoski o wpływie, wywieranym na cesarza, są bezzasadne; każdy wie, że cesarz o wszystkim stanowi bardzo samodzielnie. Zresztą co skłonności homoseksualne mieć mogą z polityką? Wszak Harden sam w artykułach swoich przytaczał Fryderyka Wielkiego i Michała Anioła, oraz innych wielkich mężów, jako homoseksualistów, co jednak nie przeszkadzało im być genialnymi politykami i artystami. Obrońca usiłuje dowieść, że Hardenowi zależało na obaleniu Eulenburga i nie mając innych środków, chwycił się oskarżenia go o zwyrodniałe skłonności, przyczem przypomniał, że mówił mu to już ks. Bismarck.

To, co p. Harden napisał — wywodził dalej Gordon — może zburzyć szczęście człowieka. Zdaniem obrońcy, proces, chociaż ujawnił rzeczy, o których mówić się nie powinno, oddziałal oczyszczająco. W końcu domagał się obrońca, by sąd, wyznaczeniem surowej kary na oskarżonego, dowiódł, że w Prusach można jeszcze honor człowieka, w błocie unurzony, oczyścić.

## Trzęsienie ziemi w Kalabrii.

— Katastrofa obecna we Włoszech południowych przewyższa o wiele rozmiarami pamiętne trzęsienie ziemi w r. 1905.

Miasteczko Ferruzzano przestało wprost istnieć. Przystęp do zawalonych gruzami ulic jest tak utrudniony, że o jakiejś takiej akcji ratunkowej niema mowy. Wielu osób dotychczas odszukać nie było można. Rannych umieszczono na polach, brak jednak lekarzy i opatrunków. Nędza

jest wielka. W całej okolicy pada ulewny deszcz i szaleje silny wichur. Morze jest wzburzone.

— Powszechnie ubolewają, że do prac ratunkowych użyto tylko tysiąca żołnierzy, choć nie zabrakłoby pracy dla pięciu lub sześciu tysięcy, a przytem chodzi o pospiech, wielu bowiem ludzi zostało żywcem pogrzebanych pod zwaliskami.

Miasteczko Brancalione legło niemal całe w gruzach. Stwierdzono tam brak 200 ludzi.

Barza zniszczyła komunikację telegraficzną i zaminowała drogi miejskie w kałużę nie do przebycia. Przedwczoraj i wczoraj jeszcze szalał huragan. Kardynał Portonovo, pragnąc wziąć udział w akcji ratunkowej w Ferruzzano, nie mógł z powodu burzy dotrzeć do miejsca katastrofy i musiał pozostać w Gerace. Pociąg, wiozący ministra finansów i grono delegatów rządowych, stał siedem godzin w szczerem polu, morze bowiem zalało tor kolejowy.

Dwudziestu lekarzy kalabryjskich, przezwyr cięższy niesłychane przeszkody, dotarło piechotą do Ferruzzano i rozpoczęło tam akcję ratunkową jeszcze przed przybyciem wojska, dokonywując czynów prawdziwie bohaterskich.

Obecnie dążą ze wszystkich większych miast włoskich kolumny ratunkowe, wioząc żywność, lekarstwa i środki opatrunkowe dla nieszczęśliwych ofiar katastrofy.

— W całych Włoszech zbierane są składki. Piękny przykład dał pod tym względem Ojciec św., ofiarowawszy pierwszy 50,000 lirów. Po nim dopiero król włoski ofiarował 100,000 lirów.

— Z powodu przerwania komunikacji i wprost niemożności dotarcia do niektórych okolic, dotkniętych katastrofą, prawdziwe jej rozmiary wiadome będą dopiero za kilka dni.

Postępowi prac ratunkowych przeszkadzają nie tylko deszcze, ale walące się wciąż mury domów, zagrażając życiu ratowników. Wielu też z nich odniosło rany ciężkie.

— Przyrządy sejsmograficzne w obserwatorium rzymskiem były czynne przez całą sobotę i niedzielę, zwiastując nowe uderzenia podziemne.

Według ostatnich wiadomości, otrzymanych z Reggio di Calabria, w gruzach legły też włoski Pioppo, Chiesa i Zoparto. W Bianconovo zginęło dwoje ludzi, rany ciężkie odniosło 8, lżejsze zaś 15. Z całego też szeregu innych miejscowości donoszą o zabitych i rannych.

Ogólna ich liczba sięga kilkunastu tysięcy.

— Korespondent dziennika «Giornale d'Italia» donosi z Geracemarina o wrażeniach, jakie odniósł, zwiedzając Ferruzzano:

Cała okolica przedstawia widok rozdzieraający serce. Ulice zasypane są gruzami. Gdzieś tam widać szczątki domów, grożące runięciem. Przyczepione do murów dachy wiszą dosłownie w powietrzu. Walcząc ze wszelkiego rodzaju trudnościami, można tylko bardzo wolno postąpić wśród zwalisk i śmieci. Żandarmi i policja pracują z nadzwyczajnym wysiłkiem nad wydobywaniem mieszkańców z pod zwalisk domów. Rozważniejsi obywatele pomagają żołnierzom w pracy. Co chwila odkrywają pracujący zwłoki ludzkie wśród gruzów. Dotychczas wydobyto 230 zwłok i 490 osób ciężko rannych. Rząd zapowiedział przysłanie nowych oddziałów wojska.

— Posłowie Stanów Zjednoczonych, Portugalii, Anglii, Danii i Bawaryi wyrazili w imieniu rządów swoich włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych współczucie z powodu strasznej katastrofy w Kalabrii. Francuski minister spraw zagranicznych nadał Tittoniemu depezę kondolencyjną.

— Uczni zwracają uwagę, że tak samo jak w roku 1905 obecne trzęsienie ziemi było poprzedzone przez silny wybuch wulkanu Stromboli oraz że wydarzyło się podczas pierwszych ulew jesiennych, które zapełniły wodą głębokie rozpadliny wulkaniczne. Być może, iż woda ta dotarła do kanałów wulkanicznych, wytwarzając tam ogromne masy pary.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Dalemiła. Jutro Przebysława.

TEATR VICTORIA. Dziś „Pies z Baskerville,” Ferdynanda Bonna, przekład Rachlewicza. Początek o g. 8 wieczorem.

TEATR WIELKI. Jutro „Dzień zaduszny,” sztuka Hayermana. Początek o godzinie 8 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś w lokalu Liry (Nawrot 18)

zebranie Zgromadzenia majstrów fryzjerskich, o godzinie 3 po poł.

## WYBORY.

Prezes piotrkowskiej komisji gubernialnej wyborczej, p. Wołkow, podaje za pośrednictwem specjalnych ogłoszeń dowiadomości publicznej co następuje:

„W razie reklamacyj na czynności, dotyczące wyborów wyborców z kuryi miejskiej, dokonanych ponownie w Łodzi w trzecim okręgu wyborczym w dniu 28 października 1907 r., skargi, wnoszone w ciągu terminu, ustanowionego § 120 przepisów o wyborach, do komisji gubernialnej, mogą być składane na ręce prezydenta m. Łodzi, w celu przesłania ich według wymaganego porządku, do komisji, a prezes komisji w oznaczonym terminie przybędzie do Łodzi dla przyjęcia skarg, zarówno od prezydenta miasta, o ile skargi te zostaną wręczone przez reklamujących jak i osobiście od wnoszących skargi, poczem, nazajutrz, komisja gubernialna przystąpi do rozpatrzenia samej procedury wyborów i czy w sposób prawidłowy i zgodny z przepisami odbyły się one oraz prób jakie mogą wpłynąć.” (podpisano): prezes komisji gubernialnej, prezes sądu okręgowego piotrkowskiego Wołkow.

Przez cały dzień wczorajszy do godziny 9 wieczorem prawyborcy 3-go okręgu wyborczego składali swoje głosy na kandydatów na wyborców. Ogółem złożono 1557 głosów.

Z uderzeniem godziny 9-ej członkowie zasiadający w komisji i podkomisyjach obywatelskich dla kontrolowania i przyjmowania kart wyborczych przerwali swoje czynności. Wszystkie urny zapieczętowano i pozostawiono aż do dnia dzisiejszego.

Dziś od rana komisje obywatelskie przystąpiły do obliczania głosów.

Stosownie do obowiązujących przepisów o wyborach, biuro wyborcze zostało zamknięte, aby nikt z osób postronnych nie był obecny podczas obliczania głosów.

Obliczanie głosów wykazało, że na listę narodową złożono 1,352 głosy, na lewicę 118, puścych kart 27.

Na zapowiedziane dziś zebranie wyborców, w sali sesyjnej Towarzystwa kredytowego miejskiego, w celu dokonania wyboru posła z Łodzi, o godzinie 12-ej w południe przybyło tylko 22 wyborców z drugiego okręgu wyborczego.

Nie stawili się wyborcy pierwszego i czwartego okręgu wyborczego oraz z kuryi robotniczej.

Wobec tego, prezydent m. Łodzi, jako przewodniczący zebraniu wyborczemu, zakomunikował zgromadzonym, że na zasadzie przepisów o wyborach, wybory na posła z Łodzi w takim komplecie wyborców odbyć się nie mogą.

Nowy termin wyborów na posła ustanowiony zostanie przez gubernatora piotrkowskiego.

Odpowiedni protokół został sporządzony i podpisany przez obecnych 22 wyborców.

## KRONIKA.

**Koło północne P. M. S.** W niedzielę o godzinie 3-ej po południu, w lokalu Towarzystwa dla popierania handlu i przemysłu przy ulicy Dzielnej № 31, odbyło się zebranie członków Koła północnego okręgu łódzkiego Polskiej Macierzy Szkolnej. Zebranie zajął prezes Koła, dr. Bondy, przewodniczył inżynier Koźmiński. Na porządku dziennym zebrania było sprawozdanie z dotychczasowej działalności Koła północnego, wybory członków zarządu Koła, ich zastępców, członków komisji rewizyjnej i delegatów na zgromadzenie okręgowe i ogólne oraz waioski członków.

Według sprawozdania, które odczytał dr. Bondy, Koło północne liczy 1,374 członków, opłacających rocznie 4,346 rb. składek. Za te pieniądze założono na ulicy Smugowej szkołę trzyklasową, do której uczęszczało na początku roku szkolnego 304 dzieci; liczba dzieci co miesiąc zmniejszała się tak, iż w końcu roku było tylko 254 uczniów.

Dzieci opłacały za naukę 20 kop. tygodniowo; 20% ich zwolniono zupełnie od wpisowego.

Koszt założenia i utrzymania szkoły wynosił 2,595 rb. 75 kop., dochody zaś z wpisowego zaledwie 908 rb. 44 kop., czyli zarząd dołożył do szkoły w pierwszym roku około 1,600 rb.

Sekcja analfabetów Koła północnego Macierzy nie mogła rozwinąć szerszej działalności z powodów niezależnych od siebie, władze bowiem oświadczyły, że podczas trwania stanu wojennego nie mogą pozwolić na zbiorowe wykłady. Prywatne wykłady dla analfabetów, urządzone przez kilku nauczycieli, nie cieszyły się zbyt wielką frekwencją.

Biblioteka Koła północnego rozwija się powoli, lecz bezustannie. Liczba książek dochodzi obecnie do 1,000, a korzysta z nich kilkaset osób.

Po odczytaniu sprawozdania i zatwierdzeniu budżetu zebrani przystąpili do wyborów. Do zarządu wybrano pp.: Wścieklicową, Wyganowską, Trepczynę i Olszewskiego, na zastępców zaś pp.: Drozdowskiego, Ładę, Dąbrowskiego i Lenartowicza.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Wyganowskiego, Mejlerta i Łaskiego; na zastępców zaś ich pp.: Goebła, Erecińskiego i Trojanowiczka.

Na delegatów na zgromadzenie okręgowe i ogólne oraz do głównego zarządu w Warszawie wybrani zostali pp.: Rogowski, Radwański, dr. Likiernik, dr. Bondy, Dobranicki, L. Golc, Olszewski, Wścieklicowa, Wyganowska, Trepczyna, Łuba, Kapuścinski, Łada, Kloss, Lenartowicz, Dąbrowski, Drozdowski, Koźmiński, Wołanowski, Ereciński, Stebelski, Nebelski, Kozera, Radziszewski, Glugła, Zdziarski, Trepka i Łaski.

**Zgromadzenie cechowe tapicerów.** Starania grona majstrów tapicerskich, zamieszkałych w Łodzi, o zezwolenie na organizację zgromadzenia cechowego na mocy ustawy z 1816 roku — zostały pomyślnie zakończone, o czym magistrat łódzki otrzymał zawiadomienie rządu gubernialnego piotrkowskiego.

**Odczyty w T. K. O.** Wczoraj L. Krzywicki rozpoczął pierwszy wykład z „Historii kultury”. Dzisiaj w sali wykładowej T. K. O. (ul. Zawadzka № 17) dr. L. Przedborski wygłosi odczyt „O wpływie środowiska na życie organizmów”.

**Bilardy.** Po półrocznej przerwie, na mocy rozporządzenia władz, zostały w dniu dzisiejszym otwarte na nowo bilardy na pierwszym piętrze w cukierni M. Ulrichsa, przy ulicy Piotrkowskiej, róg Zielonej.

**Kasa pożyczkowa.** Istniejąca przy żydowskim Towarzystwie dobroczynności, kasa pożyczkowa, w ciągu ostatnich trzech miesięcy, t. j. od 15 lipca do 15 października r. b., wydała biednym mieszkańcom wyznania mojżeszowego 336 pożyczek na sumę rb. 22,180.

**Szpital dla obłąkanych.** Komitet budowy projektowanego szpitala dla umysłowo i nerwowo chorych żydów, na specjalnym zebraniu postanowił zaprosić do wspólnej pracy grono wybitniejszych obywateli. Komitet, za pośrednictwem odezwo, odwoła się do ofiarności fabrykantów, firm i mieszkańców współwyznawców z prośbą o poparcie zabiegów i składanie ofiar na rzecz budowy szpitala.

**Tajny browar.** Przy ul. Ogrodowej (Bałuty) № 18 policja wykryła tajny browar, w którym wyrabiano czarne piwo — tego znaleziono 13 an-tałów i 250 butelek, oraz całe urządzenie do warzenia piwa. Właściciela tajnego browaru, Szoel Enismana, aresztowano.

**Pod kołami tramwaju.** Wczoraj, około godz. 5 po południu, na linii tramwajowej Łódź—Pabianice, około Dąbrówki, został przejechany przez tramwaj Wincenty Barczak, mieszkaniec gminy Bartochów, powiatu sieradzkiego.

Odnosił złamanie prawej nogi i prawej ręki, ranę głowy i poszarpanie brzucha. Przywieziono go do poczekalni na Górnym Rynku, dokąd po opatrunku nałożonym przez lekarza Pogotowia,

w stanie beznadziejnym odwieziony został do szpitala Aleksandra.

**Nieludzki czyn.** Wczoraj wieczorem na rogu ulic Andrzeja i Piotrkowskiej chłopak, sprzedający gazety, został uderzony kijem w głowę przez człowieka inteligentnego.

Co prawda chłopcy sprzedający gazety są nieraz natrętni, lecz czy godzi się w ten sposób załatwiać sprawy. Zranionego chłopca opatrzył lekarz Pogotowia.

**Postrzelony.** Na ul. Widzewskiej № 60, wczoraj wieczorem postrzelony został Leon Sienkowski, robotnik, lat 25, zamieszkały na tejże ulicy pod № 160. Kula trafiła go w plecy i przeszła na wylot przez piersi. Sienkowski, odwieziony przez lekarza Pogotowia do szpitala św. Aleksandra, zmarł dziś o godz. 8 rano.

**Zwichnięcie nogi.** Na ul. Łągowickiej nr. 8 Chilowi Kutlerowi, tragarzowi, lat 18, paka z ciężarem spadła na prawą nogę. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, odwieziony został na dalszą kurację do szpitala Poznańskich.

**Z dachu.** W dniu wczorajszym robotnik, Roch Borkowski, lat 33, wszedłszy na dach, będąc nieostrożnym, spadł na bruk; odniósł pęknięcie czaszki i wstrząśnienie mózgu. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia na miejscu wypadku, w stanie agonii odwieziony został do szpitala Czerwonogórze.

**Drobny ogień.** Wczoraj o godz. 3 min. 15 po południu, w fabryce Silbersteina przy ul. Pustej, na samoprząsłnicy zapaliła się bawełna. Ogień ugasił robotnik przybyciem II i IV oddziałów straży ogniowej ochotniczej.

**Napad.** Wczoraj wieczorem na ul. Andrzeja nr. 58 w mieszkaniu własnym został napadnięty i pobity Andrzej Zagłobski, robotnik, lat 44.

## SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

**Na Macierz Szkolną.** Program wieczoru muzyczno-dramatycznego, jaki odbył się wczoraj w teatrze Wielkim Sellina na rzecz P. M. S., odznaczał się urozmaiceniem.

Rozpoczęła orkiestra smyczkowa pod kierunkiem p. Adameczyka polonezem As-dur Chopina; za podniesieniem zasłony ukazał się chór męski „Lutni”, który pod batutą Alojzego Dworzaczka rozwinął bogactwo swego materjału głosowego w pieśniach, wykonanych z właściwym sobie zapalem: „O matuleńko” — A. Polńskiego, „Joanna d'Aro” — K. Gounoda, oraz nad program pieśni ludowe.

Wystąpił również chór męski „Liry” pod wodzą p. Szymulskiego, zgodnie i rytmicznie odśpiewał „Polowanie” — A. Spohra, „Pożegnanie lasu” — Mendelsohna i t. d.

Popisy chórów, zwłaszcza «Lutni» sprawiły na słuchaczach bardzo dodatnie wrażenie. Wykonawców, jak na to zasłużyli, nagradzano gromkimi oklaskami.

Utalentowany skrzypek, którego gra wyróżnia się miękkim tonem, zachwycał „Melodyą” — Paderewskiego, „Polonezem” — Wieniawskiego, tańcami cygańskimi T. Nacheza oraz innymi nadprogramowymi dodatkami, do których zmusiło artystę niezwykle gorące przyjęcie.

Dzielnie akompaniował artystę na fortepianie p. Dworzaczek.

Część deklamacyjną wypełniły utwory wypowiedziane ze zrozumieniem przez p. Tauchert.

Wieczór zakończyła komedia w jednym akcie (dwóch odsłonach) ze śpiewami, oryginalnie napisana przez p. Maryę Wilkoszewską p. t. «Przyjaciółki».

Utwór pani Wilkoszewskiej napisany jest zreżymnie. Żywo i składnie bluetkę tę odegrali członkowie Koła dramatycznego. Sztukę wystawiono bardzo starannie.

## Wybory w Warszawie.

Dziś odbyły się wybory na posła polskiego z miasta Warszawy.

Nie stawilo się dwóch wyborców: jeden z powodu choroby, drugi z powodu wyjazdu oraz 4 wyborców żydów z czwartego okręgu. W czasie wyborów opuścilo salę czterech wyborców lewicy z kuryi robotniczej.

Wybrany został jednogłośnie na posła polskiego z Warszawy

**Roman Dmowski**

b. prezes Koła polskiego w II-ej Dumie.

## Nowy przekop międzymorski.

Nader hojnie od przyrody uposażona Francja ma jeszcze tę korzyść, iż przytka swemi brzegami do dwóch mórz, niewątpliwie, pod względem politycznym, handlowym i wojskowym najważniejszych: oceanu Atlantyckiego i morza Śródziemnego. Ta wszakże okoliczność nakłada na Francję ciężki obowiązek utrzymywania dwóch flot, które wobec tego, że jedyne połączenie oceanu Atlantyckiego z morzem Śródziemnym prowadzi przez cieśninę Gibraltarską, znajdującą się w rękach Anglii, nie mogą w razie wojny i zamknięcia tej cieśniny łączyć się i razem działać, a przecież Francja ma wielkie i ważne interesy, tak na zachodzie od siebie, jak i na południu, t. j. na morzu Śródziemnym, gdzie znaczna część brzegów Północnej Afryki wprost lub pośrednio do niej należy. Dlatego sfery wojskowe Francji postanowiły postarać się o połączenie oceanu Atlantyckiego z morzem Śródziemnym przez przekop, któryby, wychodząc z ujścia rzeki Gironde do oceanu Atlantyckiego, stworzył nową komunikację sztuczną z Narbonną, położoną nad morzem Śródziemnym w Zatoce Lugduńskiej.

Projekt tego przekopu, który mieć będzie około 60 kilometrów długości, opracowany ze wszelkimi szczegółami do budowy potrzebnymi, tudzież kosztorys, obliczony na 700 milionów franków, przedstawił rząd izbie deputowanych, która go przyjęła i poleciła przekop wykonać do roku 1914.

Według tego projektu, przekop będzie miał średnio 44 metry szerokości, w miejscach, przeznaczonych do wymijania się statków 63 metry, 8½ m. głębokości i 16 śluz podwójnych, mających po 180 m. długości a 25 m. szerokości, rozpocznie się od doków w Bordeaux, iść będzie z początku po lewym brzegu i ze strony północno-wschodniej od Tuluzy, gdzie mają powstać wielkie zakłady dla żeglugi morskiej, przejdzie Garonne po raz trzeci, przekroczy ważne pod względem strategicznym przesmyki górskie pod Castelnaudary i Carcassonne i skończy się pod Narbonną, gdzie zbuduje się wielkie wybrzeża dla ładowania i wyladowania statków.

Projekt ten ma dla Francji ogromne znaczenie pod względem wojskowym, pozwoli jej bowiem, zupełnie niezależnie od Gibraltaru i Anglii, przeprowadzać statki wojenne z oceanu Atlantyckiego do morza Śródziemnego i odwrotnie, ma on je jednak także i pod względem handlowym, bo dla żeglugi z całej zach. Europy do morza Śródziemnego skraca bardzo znacznie drogę przez ominięcie potrzeby opływania półwyspu Pireńskiego i uwalniając od zależności od Gibraltaru, a tem samem i Anglii. Jakkolwiek przeto projektowany przekop ma dla Francji znaczenie wojskowe przedewszystkiem, ma on je jednak także pod względem komunikacyjnym, skracając bardzo znacznie drogę z zachodu Europy do Północnej Afryki, a tem samem przez pośrednictwo kanału Suezkiego, do tych wszystkich krajów i części świata, do których płynie się teraz przez kanał Suezki. Przeto, oczywiście, upadnie znacznie Gibraltar, a na Anglię spadnie obowiązek utrzymywania silnej floty na morzu Śródziemnym, gdzie to państwo ma obok Francji bardzo ważne interesy do pilnowania.

## Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej i własne.

### WYBORY W CESARSTWIE.

Jarosław. Wybrani: ks. Iwan Kurakin, członek komitetu centralnego październikowców, Aleksander Kożewnikow, umiarkowany bezpartyjny, Aleksander Sokolow, duchowny, umiarkowany.

Riazań. Wybrani są: od włościan Łukaszin, bezpartyjny; od właścicieli ziemskich Jeroekin, październikowiec; w kurii miejskiej Berdygin, postępowiec; w kurii ogólnej ks. Wołkonskij, członek Rady Państwa i szlachcic Leonow—oba październikowcy.

Samara. Wybrani zostali: Iwan Kłuzew, b. poseł, październikowiec; Ławrow, październikowiec; Kowzan, październikowiec; włościanin Nowikow, październikowiec; kupiec Kisilew, paź-

dziernikowiec; lekarz Zdanow, październikowiec; kupiec Popow, październikowiec; kolonista Rottemel, październikowiec; włościanin Jelyszew, październikowiec; szlachcic Włodzimierz Lwow, październikowiec; mieszczanin Marow, październikowiec; Uszakow, bezpartyjny; włościanin Aleksandrow, październikowiec.

Sybirsk. Wybrani zostali: mieszczanin Bykow, bezpartyjny postępowiec; Berezowski, kadet; szlachcic Pantusow, z prawicy; szlachcic Motowillo, z prawicy.

Sybirsk. Od zjazdu pełnomocników gminnych wybrany został Sirotow, bezpartyjny postępowiec. od większej własności ziemskiej — Aleksander Protopopow, październikowiec.

Orenburg. Od zjazdu właścicieli ziemskich wybrany został Iwan Pokrowskij, demokrat socjalny; od pierwszego zjazdu wyborców miejskich Naum Tieriebinkij, z partii odrodzenia pokojowego; od zjazdu pełnomocników gminnych — Teodor Władimirow, bezpartyjny.

Wybrani nadto: Władimirow z prawicy; Bajburin, kadet partii muzułmańskiej, baszkir; Szemietow z prawicy; duchowny Bałalew z prawicy.

Penza. Wybrani zostali: z kurii miejskiej kupiec Jewstafiew, z prawicy; od właścicieli ziemskich szlachcic Cytowicz, z prawicy; książe Sergiusz Wołkonskij, z prawicy; kupiec Andronow, bezpartyjny; od włościan Akimow, z prawicy. Z kurii ogólnej sędzia honorowy Mezencow, z prawicy.

Perm. Wybrani zostali: Kondratjew, postępowiec; Wasiljew, kadet; Pietrow, kadet; Jegorow, robotnik fabryczny; Ustinow, bezpartyjny postępowiec; Aleks. Bobrianski, postępowiec; Stepanow, kadet; duchowny Titow, bezpartyjny.

Wiatka. Wybrani są: W. Baszkirew, ze skrajnej lewicy; Jelabugi, mieszczanin, postępowiec; od włościan A. Kropotow, z lewicy; od drobnej własności ziemskiej duchowny Popow, kadet; Lipiagow, kadet; Patriatin z lewicy; Astrachancew, socjalny rewolucjonista; Bakin, kadet; Merzłakow z lewicy.

Kiszyniew. Wybrani zostali: od włościan — Gulkin, włościanin staroobrzędowiec, z prawicy; od właścicieli ziemskich — b. poseł Krupienskij, z prawicy; z kurii miejskiej — Szmitow z prawicy i Tretjacaenko, b. poseł, z prawicy; duchowny prawosławny Repeckij, z prawicy; Kara-Wasil, grek, z prawicy; kupiec Antoni Demjanowicz, ormianin, katolik, z prawicy; Sinadino, b. poseł, z prawicy; Paryszkiewicz, b. poseł, związwiec.

Smoleńsk. Wybrani zostali: od włościan Fiedorow, z prawicy; od właścicieli ziemskich Pomiakow, październikowiec; w kurii miejskiej fabrykant Lutow, październikowiec; Michajłowbielski, z prawicy; Opoczinn i Tancew, październikowcy.

Poltawa. Wybrani: Wasyl Ostrogradzkij, z prawicy; Szczepan Łukaszewicz, z prawicy, b. członek Dumy, Paweł Małanna, październikowiec; Mikołaj Komarowski, z prawicy; hr. Hipolit Kapnist, z prawicy; Dymitr Heranwil, z prawicy; Włodzimierz Mileradowicz, monarchaista; Grzegorz Nawrockij, monarchista. Zgromadzenie wysłało depesze, z wyrażeniem uczuć wiernopoddanych.

Czernihów. Wybrani są: od włościan geometra Bazilewicz, z prawicy; od właścicieli ziemskich szambelan Głebow, z prawicy; w kurii miejskiej lekarz powiatowy Rodionow, z prawicy; ziemski naczelnik Klimenko, październikowiec.

Wilno. Od ludności rosyjskiej z gub. wileńskiej wybrani zostali: Zamysłowski, z prawicy, zwolennik programu rosyjskiego Związku kresowego oraz duchowny Weraksin, prezes oddziału Związku narodu rosyjskiego.

Kowno. Od ludności rosyjskiej wybrany został Iwan Kowalenko, z prawicy.

Zytomierz. Od miasta wybrany został Piotr Berezowski, wice-prezes Związku narodn rosyjskiego. Od zjazdu pełnomocników gminnych wybrany został Jakób Nikitiuk, zwolennik partii monarchicznych.

Grodno, 28 października. Na posłów do Dumy wybrani: Bazyli Tyczynin, bezpartyjny, zwolennik monarchistów; Władysław Esmann, narodowiec; Bazyli Bicz, bezpartyjny prawicowiec, prawosławny, wybrany przez włościan; Paweł Sołowiej, bezpartyjny zwolennik monarchistów; Włas Hawryluk, prawicowiec, włościanin prawosławny; Ignacy Wojciulik, bezpartyjny, zwolennik monarchistów; duchowny Włodzimierz Kuź-

miński, zwolennik monarchistów.

Po wyborach, duchowny Michalowski, w imieniu wyborców rosyjskich, prosił prezesa o wysłanie telegramu wiernopoddanego. Przedstawiciel wyborców polaków, ziemianin Toloczko, zaprotestował przeciw wysłaniu telegramu jedynie przez rosyjan, gdyż i polacy są przejęci takimi samymi uczuciami i także pragną wyrazić oddanie się wiernopoddające. Deklarację tę przyjęto głośnieji oklaskami: Prezes wysłał telegram: „Najmilszy Paniel Grodzieńskie zgromadzenie wyborcze, wyborców z gubernii, składa Tobie, Wielki Monarcho, synowską wdzięczność za starania o dobro Rosji i modli się do Najwyższego, aby zesłał Swoje błogosławieństwo i pomoc Tobie i wybrancom naszym do wspólnej, owocnej pracy dla dobra i wielkości ukochanej ojczyzny“. Odczytanie telegramu przyjęto okrzykami „Hurra“ i trzykrotnem odśpiewaniu hymnu.

Petersburg, 29 października. Depesze o biegu wyborów do Dumy państwowej, otrzymane przez Agencję telegraficzną do godz. 12 w nocy dnia 28 b. m. wybrano: 327 posłów, w tej liczbie 19 ze związku narodu rosyjskiego, 1 z rosyjskiego związku kresowego, 1 z klubu rosyjskiego, 8 z besarabskiej partii centrum, 64 październikowców, 6 ich sympatyków, 3 z partii odnowienia pokojowego, 24 kadetów, 1 ich sympatyk, 6 z frakcji muzułmańskiej, 6 z partii bałtyckiej konstytucyjno-monarchicznej, 9 socyal-demokratów, 1 socyal-rewolucjonista, 1 z partii ormiańskiej daszokciutin, 1 mianujący się kresowcem z prawicy, 34 stronników partii monarchicznych, 100 z prawicy, 11 umiarkowanych, 2 zachowawców. 1 konstytucjonalista, 3 zaliczających się do skrajnej lewicy, 5 z lewicy, 8 postępowców, 1 konstytucjonalista umiarkowany, 9 postępowców umiarkowanych, 1 narodowiec polski i 1 mianujący się bezpartyjnym.

Petersburg, 29 października. Zebranie wyborców szlachty Cesarstwa dla wyboru dwóch posłów do Rady państwa, na miejscu Chomia-kowa, który złożył mandat i zmarłego księcia Czawczawadze odbędzie się w Petersburgu w dniu 7 listopada n. st.

Petersburg, 28 października. O godzinie 4 po południu do głównego zarządu więziennego, do gabinetu naczelnika Maksimowskiego przybyła kobieta; dała do niego 7 strzałów rewolwerowych i śmiertelnie go zraniła. Aresztowano ją i znaleziono przy niej rewolwer. Osobistość jej jeszcze nie wyjaśniona. Przeniesiony do pobliskiego szpitala Maksimowskij zmarł o godz. 6-ej wieczorem.

Petersburg, 28 października. Pomieszczeni w szpitalu Mikołaja Cudotwórcy przestępcy polityczni i karni napadli na służbę i zranili ciężko dwóch ludzi sztyletem. Była to podobno zemsta za to, że służba przejęła korespondencję i w ten sposób zapobiegła przygotowywanej na noc dzisiejszą ucieczce.

Tambów, 28 października. W nocy policja z półeczną kozaków otoczyła przylegające do więzień domy. W szopie, należącej do obywatela Koczetskowa, kupionej za wielce wygórowaną cenę, znaleziono podziemną galerię długości 20 sążni, doprowadzoną do murów więziennych. W galerii tej znaleziono latarnię elektryczną z bateriami zasilającymi, świece, łopaty, pion, dzwonki sygnałowe ze sznurami, wyprowadzonymi na zewnątrz prowianty, plan więzienia, taczkę do wywożenia ziemi. W mieszkaniu Koczetskowa znaleziono brąz, ładunki, dwie kule rozpiłowane i zatrute. W galerii tej pracowało 6 robotników. W mieszkaniu Koczetskowów ujęto jednego człowieka, oskarżonego o występki przeciwpaństwowe. Ujęci należą do organizacji socjalnych demokratów, oskarżonych o występki przeciwpaństwowe; wśród nich jedna osoba była wypuszczona z więzienia za kaucję.

Saratów, 28 października. W Carycynie wystrzałem z rewolweru zraniono ciężko policyanta.

Niższy Nowogród, 28 października. Żegluga ukończona. W mieście 6° mrozu. Spadł śnieg.

Budapeszt, 28 października. Skutkiem agitacji duchownego słowackiego, Iwlinka, który, skazany za przestępstwo polityczne, zbiegł po wyroku, włościanie wsi Czernowo nie pozwolili duchownemu ze wsi sąsiedniej dokonać poświęcenia kościoła u nich, a na towarzyszących mu zan-



**DOBNE OGŁOSZENIA.**

**AAA.** Nauczycielka z doskonałym francuskim, niemieckim, muzyką, i nauczycielka z wyższym polskim, poszukuje lekcyj. Piotrkowska 92, Biuro nauczycielskie. 2538-6-2

**AAA.** Nauczycielka z doskonałym francuskim, chlubnymi świadectwami, poszukuje posady stałej. Biuro nauczycielskie, Piotrkowska 92. 2525-6-2

**A.** Za muzykę lub niemiecki dam dobry francuski. Oferty „Rozwoj” — „Bonczry”. 2489-3-3

**B.** Dobre niemiecki otrzymają korzystne posady. Biuro nauczycielskie, Piotrkowska 92. 2536-3-2

**D.** Do sprzedania pół domu murowanego i pół oficyny drewnianej piętrowej w Zgierz, ul. Piątkowska nr. 59. 2500 3-3

**D.** Drobny bity nadchodzić znów będzie co sobota do składu masła, Piotrkowska nr. 117. 2554-6-5

**D.** Do dwóch początkujących dziewczynki, do światła spieszających, potrzebna nauczycielka; pomoc niewielka, godzina na wykład — za obiady. Konstancyńska 57 m. 18. 2544-6-1

**D.** Dziewczynka lat 13, uprowadzona z domu przez jakąś osobę w sobotę o godzinie 9 wieczór, ubrana w różową sukienkę, bordo palcie, blondynka, na imię Bronisława Obielak. Ktoś wie o jej bytności, proszę zawiadomić, Pękna 8 mieszk. 12, za wynagrodzeniem. 2546-1

**F.** Fortepian krótki, czarny, oraz fisharmonia z pedalem okazują do sprzedania. Piotrkowska 117 m. 2, od 9 do 12 i od 5 do 8-aj. 2281-6sw-6

**F.** Fortepian krótki czarny do sprzedania, z metalową płytą, w dobrym stanie. Benedykt 43 m. 14. 2487-3-3

**G.** Gramofon z płytami sprzedam. Pańska 54, m. 1. 2559-3-1

**J.** Jest do sprzedania biała sukienka gazowa w dobrym stanie, na osobę niską. Spacerowa 32 m. 6, III-piętro, front. 2483-3-3

**J.** Jest pian doży do odebrania, czarny, z obrozą. Piotrkowska 255 mieszk. 32. 2506-3-3

**K.** Kredens do sprzedania. Składowa 33 m. 28. 2519-2-2

**K.** Kupię bufet z blatem marmurowym, długości 5 arszyn. Adres: Alicjanów, Piotrkowska 131. 2540-3-1

**L.** Ławki szkolne, nowego typu (dwuosobowe) nabędę. Pensja Zawadzka 24. 2453-3-3

**M.** Meldunki w domu większym przyjmę. Będąc przez lat 17 urzędnikiem, znam dokładnie prowadzenie ksiąg ludności, paszportów, część wojskową i rezarwistów, obecnie zaangażowany jestem w jednym z cyrków tutejszych do pomocy w oddziale biura adresowego. Oferty: Widzewska 106a, szkoła. 2523-2-2

**M.** Malarz do holicowania potrzebny. Widzewska nr. 102. 2478-3-3

**M.** Maszyny 2 Singera, prawie nowe, bębnowa i pierścieniowa i maszyna pięknie szycząca za 20 rubli. Piotrkowska 109-16. 2490-5-3

**M.** Młody rasowy piesek do sprzedania. Konstancyńska nr. 57 m. 18. 2552-3-1

**N.** Nauczyciel z patentem, udziela lekcyj gry na fortepianie i fisharmonii. Skład fortepianów, Grzegorzewskiego i Kuleszy, Piotrkowska nr. 117. 2308-6-6

**N.** Nauczyciel szkoły miejskiej, pragnie przyjąć miejsce rzadcy domu. Konstancyńska 59 m. 14, o 3 po poł. 2503-6-2

**O.** Osiedliłam się w tutejszym mieście, zajmuję się myśleniem i ubieraniem ludzi umartwych, bez wyjątku narodowości, w Łodzi i na wyjazd. Ulica Andrzeja nr. 34 m. 9, Antonina Wagner. 2535-2-2

**P.** Poszukuję sycia w domach prywatnych. Oferty pod literami Z. P. w Administracji „Rozwoju”. 2527-3-2

**P.** Potrzebne zdolne panny do sycia biżuterii i dziecinnych ubrań. Piotrkowska Nr. 207 mieszk. 13. 2481-3-3

**P.** Potrzebne zdolne podręczne i uczeniec. Nowy-Rynek nr. 5, I-piętro. 2479-3-3

**P.** Potrzebni ludzie starsi do roznoszenia gazet. Pabianice, Biuro Dzienników. 2473-3-3

**P.** Przybyłak się pies biały, z żółtymi łapami. Można go odebrać: Stare Rókiele, Albin Szulc. 2461-3-3

**P.** Poszukuję inteligentnej spółkatorki do dużego pokoju. Składowa 12 m. 12. 2501-3-3

**P.** Para łózek do sprzedania; także pokój do wynajęcia. Andrzej nr. 1 m. 11. 2504-3-3

Potrzebny chłopiec do posługi. Piotrkowska 92, kantor służby. 2550-2-1

Poszukuję miejsca rzadcy domu. Wiadomość w kancelaryi kościelnej Najśw. Maryi Panny. 2553-3-1

Poszukuję dwóch sublokatorów, do posiadanego mieszkania, w okolicy ul. Juliusza. — Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 2493-3-3

Potrzebna panna, obeznana ze sklepem kolonialno-spożywczym. Dzielna 3. 2524-3-2

Pokój zaraz do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem. Dzielna 40 — 1. 2443-6-4

Potrzebny stróża. Wólczańska nr. 55, III piętro. 2474-4-3

Pokój dla kobiety z utrzymaniem. Ul. Piotrkowska 132 — 26. Tamże obiady prywatne. 2467-2-2

Przygotowuję do egzaminu na świadectwo nauczyciela elementarnego, do niższych klas gimnazjum i udziałem lekcyj języka francuskiego. Konstancyńska 59 m. 14, o 3 po poł. 2502-6-2

Pokój do wynajęcia; całodziennie utrzymanie. Widzewska 86-2. 2507-2w2

Sklep kolonialny w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania. Pułta nr. 3. 1491-6-2

Skradziono notes, zawierający różną notatkę, 2 pięćdziesiąt rublowe przekazy, oraz 2 paszporty, wydane z powiatu nowo-mińskiego, guberni warszawskiej: jeden na imię Hersza-Jankla Mińskiego, a drugi na imię Emanuela Mińskiego. 2494-3-3

Sklep spożywczy w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Wólczańska 79. 2537-3-2

Spiw. Kształcą się pod kierunkiem znakomych pedagogów francuskich i włoskich — udziałem lekcyj, głos ustami, kształcą podług najnowszej i najlepszej metody. Wiadomość w admistr. „Rozwoju”. 2429sw3-3

Udziałem bardzo dobrze początków na fortepianie. Wiadomość: Targowa-nawa 16 m. 19. 2474-3-2

Zaginęła karta od ruskiego widu, na imię Michał Winowicz, wydana z fabryki Józefa Rychtera. 2510-3-2

Zaginął paszport na imię Stanisławy Bichel, wydany z gminy Opatówek. 3509-2-2

Zaginął paszport na imię Józefa Mielczarka, wydany z gminy Błaszki. 2512-3-2

Zaginął paszport, wydany z gminy Radogaszcz, na imię Bolesława Przybyszewskiego. 2512-3-2

Zaginął paszport na imię Wawrzycyca Marek, wydany z gminy Kozmin. 2514-3-2

Zaginął paszport na imię Adama Posałta, wydany z gminy Radogaszcz. 2516-3-2

Zaginął paszport na imię Stanisława Piotrowskiego, wydany z gminy Rzew. 2541-3-1

Zaginął paszport, wydany przez wójta gminy Żeromin, powiatu łódzkiego, wydany 13 listopada 1903, za nr. 602, na imię Władysława Wyrambskiego. Zaalazca zechce go złożyć w magistracie m. Łodzi. 2539-3-1

Zaginął paszport na imię Józefa Czekalskiego, wydany z gminy Dłutów, pow. łaskiego. 2449-3-1

Zaginął paszport na imię Lejzora Silberberga, wydany z gm. Kosznic. 2515-3-2

Zaginęła karta, na imię Jakóba Ler, wydana z fabryki Schweigerta. 2520-3-2

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Maryanny Nowakowskiej, wydana z magistratu miasta Łodzi. 2522-3-2

Zaginął paszport na imię Heleny Lenk, wydany z magistratu miasta Łodzi. 2521-3-2

Zaginęło świadectwo od paszportu, za nr. 504, wydane przez Gazownię, na imię Grzegorza Bledala. 2533-3-2

Zaginęło świadectwo od paszportu, wydane przez skc. tow. S. Rosenblatt, na imię robotnicy Weroniki Horosiewicz. 2513-3-2

Zaginął pruski paszport, wydany z Krotoszyna, na imię Maryanny Urbaniwicz. Łaskawy znalazca raczy takowy złożyć w miejscowym magistracie. 2524-3-2

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Ignacego Janusza, wydana przez magistrat m. Łodzi z 1895 r. 2529-3-2

Zaginął paszport na imię Józefa Bożuchowskiego, wydany z gminy Ordutów, pow. kutnowski. Łaskawy znalazca raczy zwrócić, ulica Borysta nr. 5 m. 6. 2422-2-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Juliana Kwapińskiego, wydana z fabryki Kutnera, Bracl Kligier. 2530-2-2

Zaginął kwit od paszportu na imię Władysława Pieprzowskiego, wydany z fabryki Karola Eiserta. 2531-3-2

Zaginął kwit od paszportu na imię Franciszka Heilk, wydany z fabryki Heintza i Kunitzera. 2535-3-2

Zaginął paszport na imię Stanisława Zasady, wydany z gminy Biały. 2464-3-3

Zaginął paszport wydany na imię Janusza Garszkowicza Moszenberga, przez wójta gminy Małagoszcz, pow. andrzejewski, 11 lutego 1904 r., Nr. 42. 2484-3-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Radogów, pow. rawskiego, na imię Stanisława Stanczyka. 2488-3-3

Zaginął paszport, wydany przez wójta gminy Guzów, pow. łódzkiego na imię Gedeona Mieczysława Sokółowskiego. 2485-3-3

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Oskarda Dobrowała, wydana z m. Łodzi. 2486-3-3

Zaginął paszport na imię Karola Bieńkowskiego, wydany z gminy Radogaszcz. 2483-3-3

Zaginęło świadectwo od paszportu, wydane z fabryki I. K. Poznańskiego na imię Franciszki Pietruszka. 2462-3-3

Zaginął paszport na imię Stanisława Spiczynskiego, wydany z gminy Nur. 2471-3-3

Zaginął paszport na imię Jakóba Kowalskiego, wydany z gminy Wielkomłyn, pow. nowo-radomskiego. 2465-3-3

Z powodu śmierci do sprzedania zaraz sklep kolonialny w dobrym punkcie. Zachodnia 63. 2482-6-3

Zaginął paszport na imię Stanisławy Szczerbinkiej, wydany z gm. Poplew. 2409-3-3

Zaginął paszport na imię Juliany Jerominki, wydany z gminy Kurabiewice. 2489-3-3

Zaginęło świadectwo od paszportu, wydane przez Gazownię Łódzką na imię Ludwika Andrzejaka za nr. 188. 2406-3-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Biały, pow. brzezińskiego, na imię Stanisława Zasady. 2495-3-3

**Dr. H. Rosenthal**  
Choroby wewnętrzne i dziecięce (sp. gorączkowe, zakaźne)  
Konstancyńska 7. 1415-r115  
Godziny przyjęć od 9-10 i od 5-7-ej.

**Dr. Eugenia Koror-Gorszani**  
Choroby kobiece i Akuszeria  
Piotrkowska 121  
Przyjmuje do 11 rano i od 3-5 popoł. 502-r-187

**Dr. J. Grabowski**  
spec. chorób gardła, nosa i uszu  
przeniosł się na ulicę  
**Piotrkowską 145, m. 8**  
i przyjmuje codziennie od 4 do 7-ej pop. w niedz. i święta od 4-5 pop. 491-r-188

**Dr. med. Goldfarb**  
choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od g. 9 do 12 rano i od 6 do 8 w, panie od 5 do 6 wiecz. w niedziele tylko od 9 do 12 rano. Zawadzka 13. 1385-20 8

**Dr. Józef Michalski**  
Okulista  
przeprowadził się na ulicę  
**PIOTRKOWSKĄ 132**  
przyjmuje od 9-ej do 10-ej rano i od 4-ej do 7-ej po poł. 1467-r109

**Dr. Rosenblatt**  
specjalista chorób uszu, nosa i gardła  
Piotrkowska 35 1586-r-84  
przyjmuje od 10-11 rano i 5-7 po poł. w niedziele od 10-11 r. i 2-4 po poł.

**Dr. S. Sznitkind**  
mieszka obecnie na Średniej nr. 2.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Leczenie elektryczną i masażem.  
Przyjmuje od g. 8-11 1/2, rano, od 5-8 1/2, wiecz. 469-r-242

**Dr. A. Grosplik**  
POWRÓCIŁ.  
Chor. skórne, weneryczne i dróg moczowych.  
**Zielona № 5.**  
Od 8 1/2-11 1/2, r. 6-8 wiecz., panie 5-6 po południu. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1568-d-1

**Dr. Stanisł. Piekarski**  
Choroby weneryczne i skórne  
przyjm. od 9-10 r. i od 5-7 wiecz.  
**Rozwadowska 6.** 1431r235

**Dr. L. Prybalski**  
Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w, panie od 5-6 popoł., w niedziele od 9-1 r. i od 3-6 popoł.  
**Ul. Południowa № 2.** 1420r397

Osiedliłem się w tutejszym mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej do 1-ej rano i od 4 do 6 po poł.  
**Dr. B. Rejt**  
ul. Średnia № 5. 149r113

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne  
**Dr. St. LEWKOWICZ**  
Zachodnia № 33  
Dla panów od 9-12 i od 6-8, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele tylko od 9-3 po poł. 1147r1

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skórne  
Nawrot Nr. 2.  
Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud. panie od 5-6. 637r336

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstancyńska 11.  
Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od g. 8 1/2-1 rano i od 5-8, panie od 4-5. 1070-r-101



**Fosfatyna Faliere**, przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 1565-12-2

**Paryskie**  
Modele 1907/1908 r. otrzymano w pracowni paryskich gorsetów „M. me Sophie”. Bardzo eleganckie, wygodne, wstążkowe, oraz inne brushaltery etc. Skwerowa 4, parter. 1584-4-1

Potrzebny doświadczony  
**majster do grempli.**  
Oferty: Warszawa, Wspólna 47, Schmidt. 1536-3-3

**Nauczycielka**  
potrzebna zaraz na wyjazd, posiadająca języki, do prowadzenia szkoły.  
Oferty uprasza się składać w Adm. „Rozwoju” pod nr. „H. L.” 1544-d-4

**JÓZEF HERZENBERG** od 1883 do 1907 roku  
23. Piotrkowska 23. —

**Józef Herzenberg**  
obecnie  
**II Piotrkowska II**  
dom Scheiblera. 1092—20-13



**D-ra B. Löwensteina**  
**FOSMOZA**

Przyjemny i racjonalny pokarm dla Dzieci, Matek, Rekonwalescentów i Starców.  
Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni

Niezbędny pokarm dla dzieci 1300—20-15 w okresie ząbkowania i rosnięcia.  
**Cena pudełka Rb. 1.**

Dostać można w aptekach i składach aptecznych. Opinie lekarzy dołącza się do każdego pudełka.

Nowootworzona  
**Pracownia sukien i okryć damskich**  
wykonuje roboty starannie, prędko i tanio.

Tamże nauka szycia i kroju najnowszym ulepszonym systemem Wortha, po abecadzie P. Iwlika, ul. Spacerowa 27. 1537-6-4

**Prywatny przytułek położniczy Akuszerki A. Trenkler,**  
ul. BENEDYKTA Nr. 10,  
Przyjmuje na słabość, najściślej dyskrety. Tamże przyjmuje zamówienia na miasto i na wyjazd.

**S. BIENKOWSKI** Główny skład wyrobów stalowych,  
— Łódź, ulica Piotrkowska № 41.

Noże stoł. po rb. 3.—, 3.50, 4.20, 5.—	Paski do brzytw -20, -50, -75, 1.—
„ deser. „ rb. 2.50, 3.—, 3.50, 4.—	Maszynki do gotenia po 1.20, 1.80
Tasaki -65, -75, 1.05, 1.50	„ „ włosów, owiec.
Noże i łyżki platerowane.	Kosy Lilpop Nr. 7 po . . . . -60
Noże kuchenne i rzeźnicze.	„ Nr. 3 „ . . . . 1.50
Scyzoryki po -20, -30, -40, -50	„ Bental CDP po . . . . 1.65
Nożyczki do pł. po -25, -45, -60	„ „ CEJ „ . . . . 1.45
„ pazn. „ -35, -45, -60	Noże maszynowe, heble,
„ krawiec. po -75 1.—, 120, 1.50	Noże dyfuzyjne, śruby, frezy,
Nity, stal—pud rb. 3.	Piłki do terek kartofl. 1 t. p., 1 t. p.
Sekatory po -65, -75, -90, 1.—	Od najtańszych do najdroższych.
Grajcarki „ -05, -10, -20, -30	Wysła pocztą za zaliczeniem.
Brzytwy „ -60, -75, 1.—, 1.50	

**Tytunie**

„Samson” w cenie rb. 1.20 za funt.  
1/4 funta 30 kop. — 1/6 funta 15 kop.  
„Smirna” w cenie 56 kop za funt.  
1/8 funta 7 kop.

znanej i reformowanej fabryki  
**Towarzystwa**

**A. N. Bogdanów & S-ka**

w St. Petersburgu,

znacznie ulepszone zostały

na co zwracamy uwagę PP. palących.

Dostać można we wszystkich składach i dystrybucjach.

**Zakład Krawiecki Stowarzyszenia „ZGODA”**

ul. SPACEROWA Nr. 34.

(Kroj francuski i angielski, profesorów Raussela i Thortonsa) wykonuje wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, z własnych i powierzonych materiałów. 1250

**Dozór bóżniczny gminy żydowskiej.**

Wobec tego, że upłynął trzyletni okres adepcji członków i kandydatów dozoru bóżnicznego, odbędzie się **wybory na następne trzecie 1908/10** w dniu 31 października, we czwartek o godzinie 11-ej rano w synagodze przy ulicy Zachodniej nr. 56/275.

Członkowie gminy żydowskiej, opłacający składkę bóżniczną proszeni są o przybycie w dniu wyżej oznaczonym w celu dokonania wyborów.

1592-1

Dozór bóżniczny gminy żydowskiej w Łodzi.

**Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe**

I-a filia Łódzka przy ulicy Zachodniej № 31,

II-a filia Łódzka przy ulicy Piotrkowskiej № 69,

**„Lombard”**

1531-1

zawiadamia, że w dniu (30 października) 12 listopada 1907 r. i dni następnym w sali licytacyjnej filii I-ej przy ulicy Zachodniej № 31, poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy filii I-ej i filii II-ej. Zastawy wyżej wymienione składają się: z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, maszyn do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, kłoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.

Do sprzedaży kwalifikują się następujące №№ zastawów:

**FILIA I.**

1450	9683	12447	17472	23568	26807	28898	32865	37769	41284	42312	44965	47947	52445	54753	55806
719	830	458	554	600	843	977	448	851	446	313	45012	962	533	784	807
765	835	478	735	611	875	29092	462	38035	483	442	022	48226	639	829	808
2105	10043	487	769	950	879	141	608	415	600	534	101	282	929	55187	812
128	410	540	785	24061	880	142	811	562	612	557	148	502	53046	306	813
286	666	546	18159	128	891	605	938	648	632	656	232	936	242	346	828
381	698	623	160	508	27072	618	33038	39166	679	679	396	49143	353	414	875
3823	989	790	557	542	078	30217	221	264	697	813	447	817	508	491	898
4245	11088	850	604	677	108	331	590	307	729	845	572	883	553	496	952
719	186	852	725	753	175	370	750	330	787	847	574	50037	602	509	982
890	216	921	19170	886	225	465	839	591	800	896	46005	211	625	510	56013
5810	373	18041	256	25148	269	534	34490	731	801	903	086	306	640	542	014
864	479	320	386	326	295	593	497	40115	848	43049	261	376	755	548	120
956	619	321	20458	463	371	744	516	123	868	083	380	451	830	552	148
6152	706	379	668	537	465	31146	608	131	902	186	533	526	833	572	162
352	863	491	844	562	518	225	736	508	910	313	533	804	838	581	163
359	920	585	869	711	519	229	35078	536	943	381	857	970	950	588	176
415	957	657	957	759	764	364	824	583	952	549	47062	51007	54014	589	263
438	12081	14034	21304	859	792	690	992	676	973	781	364	124	060	611	302
526	082	531	765	26006	812	692	36206	770	989	807	371	287	061	659	397
619	260	912	849	029	929	801	220	963	42010	898	574	300	170	696	443
7032	264	15707	22106	229	28042	883	368	987	050	914	575	307	226	710	512
185	282	16121	107	405	241	970	473	41021	056	927	639	428	230	720	544
745	327	230	109	591	429	32071	474	039	298	44369	725	496	389	748	641
8432	397	458	240	592	525	102	37025	051	300	459	829	614	439	753	653
636	417	928	23365	651	634	247	629	090	301	826	837	52096	451	759	686
9470	438	17364	431	666	661	333	663	103	302	878	844	150	534	773	706
584	439	464	566	673	666	364	763	241	303	912	873	431	579	779	716

(Dalszy ciąg na str. 8)

